

Sygn. akt I C 3238/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Juszczyżyn

Protokolant: stażysta Sylwia Waślicka

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 9000 (dziewięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 11 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...) (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 1800 złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

SSR Paweł Juszczyżyn

Sygn. akt I C 3238/17 upr

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 9.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wyjaśnił, że związany był z pozwanym umową ubezpieczenia na życie ze składką regularną (...). W ramach umowy powód uiszczał składkę regularną w wysokości 500 zł płatną miesięcznie. Przedmiotem umowy było udzielenie powodowi ochrony ubezpieczeniowej, która swoim zakresem obejmowała życie i śmierć ubezpieczonego, a także alokację uiszczonych składek. Powód zaprzestał płacenia składek, co skutkowało wypowiedzeniem umowy przez pozwanego i jej rozwiązaniem. Wysokość środków zgromadzonych na lokacie powoda równa była 17.367,35 zł. Pozwany z tej kwoty potrącił kwotę 9.173,65 zł, z czego kwotę 9.000 zł tytułem opłaty likwidacyjnej, oraz kwotę 173,67 zł tytułem opłaty za wykup całkowity.

Powód dochodzi zwrotu opłaty likwidacyjnej.

Powód wywodzi stanowisko co do niewłaściwego naliczenia wartości Świadczenia Wykupu z treści art. 385³ ust. 17 k.c., zgodnie z którym, w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego.

Powód wskazał nadto na treść art. 761³ k.c. oraz 761⁴ k.c. stanowiące o prawie agenta ubezpieczeniowego do prowizji w miarę wykonania umowy częściami (poprzez okresowe opłacanie składek przez ubezpieczonego).

Postanowienia dotyczące opłat związanych z wypowiedzeniem umowy kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a nadto nie zostały uzgodnione indywidualnie, w związku z czym należy uznać je za klauzule niedozwolone.

Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od 8 dnia po odebraniu przez pozwanego wezwania do zapłaty.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że zawarł z powodem umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, zawartą na podstawie Ogólnych warunków ubezpieczenia na życie, która to umowa wygasła w dniu 9 sierpnia 2012 r. wskutek nieopłacenia przez powoda kolejnej składki regularnej w czwartym roku trwania umowy.

Wskazał, że zgodnie z OWU oraz dołączoną doń Tabelą, ujęte w nich postanowienia były jasne. Przez czas trwania umowy powód nie zgłosił jakichkolwiek uwag co do treści umowy i jej postanowień zawartych w (...) lub Tabeli. Postanowienia OWU wskazują wysokość świadczenia, jakiego może oczekiwać konsument w poszczególnych latach trwania umowy. Nie mają one charakteru sankcji. Uwzględnia ona ponoszone przez przedsiębiorcę koszty związane z zawarciem umowy i prowadzeniem działalności gospodarczej. Nadto pozwany wskazał, że jedynie polisa trwająca dostatecznie długo może zapewnić korzyści obu stronom. Zakończona przedwcześnie powoduje jedynie koszty po stronie ubezpieczyciela.

Pozwany zakwestionował, jakoby po jego stronie doszło do wzbogacenia, zaś po stronie powodowej do zubożenia. Podał, że przepisy o świadczeniach nienależnych nie mogą mieć zastosowania do stosunków umownych.

Odnosząc się do kwestii bezskuteczności umowy w zakresie postanowień dotyczących opłaty likwidacyjnej, pozwany stał na stanowisku, że postanowienia w tym względzie określają świadczenia główne i nie mogą być poddane kontroli pod kątem abuzywności. Jest ona głównym świadczeniem na rzecz pozwanej.

Dodatkowo pozwany wskazał, że powód nie ma podstaw do żądania zwrotu kwoty 600 zł, którą pozwany przyznał tytułem (...) za zawarcie wieloletniej umowy. Pozwany domagał się przynajmniej oddalenia powództwa co do wartości 15 % rachunku podstawowego, zgodnie z wytycznymi Prezesa UOKiK.

Dodatkowo pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że wobec wygaśnięcia umowy ubezpieczenia wskutek nieopłacania składek regulowanych w czwartym roku trwania umowy, ta wygasła w dniu 9 sierpnia 2012 r. Wskutek tego roszczenie powoda uległo przedawnieniu po upływie trzech lat od tej daty (9 sierpnia 2015 r.), zgodnie z treścią art. 819 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lutego 2009 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie ze składką regularną (...), której przedmiotem było inwestowanie poprzez wzrost wartości aktywów funduszy w wyniku wzrostu wartości lokat funduszy. Umowa została potwierdzona polisą nr (...). Powód zobowiązał się do zapłaty miesięcznej składki ubezpieczenia w wysokości 500 zł, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca. Uiszczane przez powoda składki były deponowane jako jednostki uczestnictwa. Zgodnie z § 42 i § 43 OWU, za obsługę umowy ubezpieczenia oraz za zarządzanie środkami ubezpieczonego ubezpieczyciel pobierał opłatę proporcjonalną do wysokości zgromadzonych jednostek uczestnictwa. Ubezpieczyciel pobierał opłaty na koniec każdego miesiąca poprzez proporcjonalne umorzenie odpowiedniej liczby jednostek uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych.

(okoliczności niesporne, nadto dowód: wniosek o zawarcie umowy – k. 83-84, polisa – k. 18, OWU – k. 19-21)

W czwartym roku związania umową powód zaprzestał opłacania składek. Umowa została rozwiązana w dniu 9 sierpnia 2012 r. na mocy § 33 pkt. 3 OWU, statuującym rozwiązanie umowy po upływie 90 dni od dnia zakończenia okresu prolongaty – jeżeli wymagalne składki podstawowe nie zostały zapłacone w terminie mimo uprzedniego wezwania przez Towarzystwo do ich zapłaty w terminie nie krótszym niż 7 dni (...). W takiej sytuacji Towarzystwo miało dokonać wypłaty Wartości Polisy (§ 29 pkt. 1, 3 i 4 OWU) w terminie 30 dni od daty doręczenia Towarzystwu wypełnionego wniosku o wypłatę. Kwota wartości polisy miała być pomniejszona o należną opłatę likwidacyjną i opłatę od wykupu w wysokości określonej w Tabeli Opłat i Limitów. Zgodnie z treścią Tabeli Opłat i Limitów, pkt. 11, opłata likwidacyjna w 4-tym roku polisy wynosiła 1,5 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy. W związku z tym, że składka opłacana przez powoda wynosiła 500 zł miesięcznie, wartość opłaty likwidacyjnej wynosiła 9.000 zł. Zgodnie z pkt. 12 Tabeli, powoda obciążała dodatkowo opłata od wykupu w wysokości 1 % wypłacanej wartości podstawowej polisy.

Pismem z dnia 25 lipca 2017 r. w odpowiedzi na pismo powoda, pozwany poinformował o wartości jednostek uczestnictwa na dzień rozwiązania umowy, tj. na dzień 9 sierpnia 2012 r. Zgodnie z treścią pisma, wartość polisy na dzień rozwiązania umowy wynosiła 17.367,35 zł. Wysokość opłaty pobranej przez pozwanego z tytułu rozwiązania umowy ustalono na 9.173,65 zł.

(okoliczności niesporne, nadto dowód: pismo pozwanego wraz z wyliczeniem kwoty do wypłaty – k. 24, OWU – k. 19-21, Tabela opłat i limitów – k. 22-23)

Pismem z dnia 31 lipca 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 9.000 zł w terminie 7 dni. Pismo to zostało pozwanemu doręczone w dniu 3 sierpnia 2017 r. Zakreślony przez powoda termin minął bezskutecznie.

(okoliczności niesporne, nadto dowód: wezwanie do zapłaty – k. 31, dowód nadania – k. 32, wydruk doręczenia – k. 33)

W dniu 2 listopada 2015 r. Prezes Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie RWR 18/2015 wydał decyzję, na mocy której zobowiązał pozwanego do stosowania we wzorcach umów ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi opłat z tytułu rozwiązania umowy ubezpieczenia, opłat z tytułu rezygnacji z ubezpieczenia, wartości wykupu polisy wskazanych przez siebie niższych stawek. Prezes Ochrony Konkurencji i Konsumentów zobowiązał pozwanego do zawarcia aneksów z klientami, niezależnie od daty zawarcia umowy.

Między innymi w przypadku umów ze składką regularną, wysokość opłaty pobieranej przez pozwanego w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy miała być nie wyższa niż 15 % wartości umowy w czwartym roku jej obowiązywania, tj. sumy składek regularnych płatnych przez konsumenta w okresie, w jakim konsument zgodnie z umową zobowiązany jest do ponoszenia opłat w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy.

(okoliczności niesporne, decyzja z dnia 2.11.2015r. (...) – k. 86-89)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W sprawie nie było sporu między stronami co do ustalonego stanu faktycznego. Powód kwestionował wyłącznie zasadę i postanowienia OWU, na podstawie których pozwany zatrzymał kwotę 9.000 zł tytułem tzw. Opłaty Wykupu Polisy.

Na wstępie należy zauważyć, że podstawę dochodzenia zapłaty przez powoda stanowią postanowienia łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie. Zważyć należy nadto, że umowa stanowiąca podstawę roszczeń stron zawarta została pomiędzy przedsiębiorcą zawodowo trudniącym się działalnością ubezpieczeniową – inwestycyjną i konsumentem.

Strony łączyła umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Umowa ta stanowi rodzaj umowy ubezpieczenia osobowego - umowy ubezpieczenia na życie (art. 829 § 1 pkt. 1 k.c.), w której wypadkiem ubezpieczeniowym jest śmierć osoby ubezpieczonej. Do essentialia negotii umowy ubezpieczenia na

życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym należą: zobowiązanie ubezpieczyciela do wypłaty oznaczonego w umowie świadczenia w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego oraz zobowiązanie ubezpieczającego do zapłaty składki (art. 805 § 1 k.c.). Te postanowienia nie określają jednak wszystkich specyficznych cech umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

Cechą charakterystyczną tej umowy jest wyodrębnienie dwóch elementów: części ubezpieczeniowej i części obejmującej fundusz kapitałowy, którego dotyczy odrębne administrowanie i który składa się z kupowanych przez ubezpieczyciela na rzecz ubezpieczonego jednostek. W umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zobowiązanie ubezpieczyciela obejmuje dwa główne świadczenia: wypłatę sumy ubezpieczenia na wypadek śmierci osoby ubezpieczonej oraz zarządzanie na zlecenie ubezpieczającego aktywami ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Świadczeniom tym odpowiadają dwa główne świadczenia ubezpieczającego: zapłata składki oraz zapłata opłaty za zarządzanie.

W tym miejscu należy podzielić przywołaną przez powoda argumentację, że charakter łączącej strony umowy, pomimo nazwania jej umową ubezpieczenia, w istocie jest umową mieszaną, w której przeważającą rolę odgrywa czynnik inwestycyjny. Tym samym nie sposób w zakresie postanowień dotyczących rozliczeń w ramach zgromadzonych jednostek uczestnictwa stosować przepisy regulujące umowę ubezpieczenia, która nie zawiera podobnych postanowień. W konsekwencji w przedmiotowej sprawie nie mógł mieć zastosowanie 3-letni termin przedawnienia z art. 819 § 1 k.c., a termin 10-letni, wg reguł ogólnych z art. 118 k.c.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia uznać należało za chybiony, skoro od wygaśnięcia umowy stron w dniu 9 sierpnia 2012 r. nie upłynął jeszcze 10-letni terminu przedawnienia.

Pozwany odpierając twierdzenia powoda wskazywał, że pobranie spornej opłaty było konieczne celem pokrycia kosztów Towarzystwa, na wypadek rozwiązania umowy, skutkującego niemożliwością pokrycia kosztów z okresowych opłat. Jednocześnie nie można pominąć tego, że wspomniane opłaty (likwidacyjna i od wykupu) nie były jedynym źródłem finansowania działalności pozwanego. Zgodnie z treścią § 42 i § 43 OWU, za obsługę umowy ubezpieczenia oraz za zarządzanie środkami ubezpieczonego ubezpieczyciel pobierał opłatę (administracyjną i za zarządzanie) proporcjonalną do wysokości zgromadzonych jednostek uczestnictwa. Ubezpieczyciel pobierał opłaty na koniec każdego miesiąca poprzez proporcjonalne umorzenie odpowiedniej liczby jednostek uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych. Oznacza to, że koszty jego działalności i zysk były pokrywane sukcesywnie w toku realizacji umowy. Skoro zatem umowa została rozwiązana wobec zajścia przewidzianego przez ubezpieczyciela zdarzenia, nie musiał on dalej świadczyć na rzecz ubezpieczonego usług, generujących po jego stronie koszty wymagające wynagrodzenia. Jednocześnie zastrzegł na swoją rzecz opłaty na wypadek zakończenia stosunku umownego pomiędzy stronami.

Możliwość zastrzeżenia opłaty likwidacyjnej, jako opłaty pobieranej w przypadku wypowiedzenia umowy, musi być rozstrzygana po pierwsze w zakresie prawnej dopuszczalności, a po drugie w zakresie jej wysokości.

Do łączącej strony umowy zastosowanie miały postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie (...) oraz Tabela Opłat i Limitów.

Z ich treści wynika, że w sytuacji takiej, jak w niniejszej sprawie tj. rozwiązania umowy ubezpieczenia na skutek zaprzestania płacenia składek przez powoda w czwartym roku trwania umowy, Towarzystwo miało dokonać wypłaty Wartości Polisy (§ 29 pkt. 1, 3 i 4 OWU) w terminie 30 dni od daty doręczenia Towarzystwu wypełnionego wniosku o wypłatę. Kwota wartości polisy miała być pomniejszona o należną opłatę likwidacyjną i opłatę od wykupu w wysokości określonej w Tabeli Opłat i Limitów. Zgodnie z treścią Tabeli Opłat i Limitów, pkt. 11, opłata likwidacyjna w 4-tym roku polisy wynosiła 1,5 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy. W związku z tym, że składka opłacana przez powoda wynosiła 500 zł miesięcznie, wartość opłaty likwidacyjnej wynosiła 9.000 zł.

Treść złożonych dokumentów wskazuje, że powód nie miał możliwości uniknięcia bądź uchylenia się od obowiązku uiszczenia wymienionej opłaty, bowiem pobierana ona była w drodze potrącenia z kwoty przeznaczonej do wypłaty.

W ocenie Sądu, przywołane okoliczności doprowadziły do rażącej dysproporcji pozycji stron umowy.

Zgodnie zaś z brzmieniem art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przypadku uznania, że konkretne postanowienia nie wiążą konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie zgodnie z § 2 cytowanego przepisu. Stosownie do art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Pojęcie "głównych świadczeń stron" jest niejednoznaczne. W doktrynie wskazuje się, że może być rozumiane jako obejmujące te elementy umowy, które są konieczne do tego, aby umowa w ogóle doszła do skutku, lub też, alternatywnie, elementy typizujące daną umowę jako ukształtowaną w określony sposób. W orzecznictwie wyrażono poglądy o tym, iż omawiany termin należy interpretować ściśle, jako obejmujący jedynie klauzule wprost odnoszące się do obowiązku głównego realizowanego w ramach umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 roku, III CZP 62/07, Legalis nr 83959). Przy ścisłej wykładni pojęcia „główne świadczenia stron” należało w ocenie Sądu przyjąć, że sporne postanowienia nie posiadały takiego charakteru. Określenie opłaty likwidacyjnej nie stanowiło bowiem świadczenia, którego wprowadzenie do umowy jako jej elementu było konieczne do tego, aby umowa w ogóle doszła do skutku.

Umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest przede wszystkim umową ubezpieczenia i musi spełniać warunki wynikające z jej essentialia negotii. Jak wskazano, w umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zobowiązanie ubezpieczyciela obejmuje dwa świadczenia główne: wypłatę sumy ubezpieczenia na wypadek śmierci osoby ubezpieczonej oraz zarządzanie na zlecenie ubezpieczającego aktywami ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Świadczeniom tym odpowiadają dwa główne świadczenia ubezpieczającego: zapłata składki oraz zapłata opłaty za zarządzanie.

Kwestia obciążenia ubezpieczającego opłatą likwidacyjną na wypadek rozwiązania umowy przed terminem nie jest elementem koniecznym umowy. Umowa funkcjonowałaby także wówczas, gdyby w jej zapisach brak było w ogóle odniesienia do obciążenia opłatą likwidacyjną. Obliczenie i wypłata świadczenia wykupu następowała po rozwiązaniu umowy w związku m.in. z brakiem uiszczenia przez ubezpieczającego składki regularnej. Świadczenie wykupu stanowiło element ostatecznego rozliczenia stron po zakończeniu stosunku zobowiązaniowego.

Nawet gdyby uznać, że sporne postanowienia umowne odnoszą się do głównego świadczenia stron, to nie sposób uznać je za jednoznacznie sformułowane. Zważywszy, że jakkolwiek przez ubezpieczyciela została wskazana ułankowo (jako krotność rocznej składki) część środków, jakie tracił konsument, to pomimo zmniejszenia tej wartości z czasem trwania umowy, procent był liczony od środków zgromadzonych na rachunku, uwzględniającym kwoty już wypracowanego kapitału. Wartości wykupu była zatem niemożliwa do ustalenia w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, a ze względu na swoją nieokreśloność wartość wykupu nie była możliwa do objęcia konsensusem stron (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego (...) VIII Zamiejsowego Wydziału Cywilnego w P. z dnia 8 grudnia 2015r., VIII C 61/15).

Nadto postanowienia OWU i Tabeli Opłat odwołują się do opłaty z tytułu operacji wykupu, niemniej w żaden sposób nie przedstawiają powiązania pomiędzy kosztami tej operacji a zasadnością pobrania określonej ułankowo wartości środków na rachunku. Nie wskazano również algorytmu wyliczenia tychże kosztów. W sprawie niniejszej bez znaczenia był zaś fakt poniesienia przez pozwanego kosztów związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia czy też kosztów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W stosunku zobowiązaniowym między

stronami podmiotem profesjonalnym prowadzącym działalność gospodarczą był wyłącznie pozwany, w związku z czym to na nim spoczywa ryzyko z tym związane. Zagwarantowanie towarzystwu zysków lub minimalizacja jego kosztów nie uzasadnia przenoszenia ryzyka związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej na konsumenta. Wysokość opłat likwidacyjnych winna być uzależniona wyłącznie od rzeczywiście poniesionych kosztów związanych z rozwiązaniem umowy. W OWU nie zostało w istocie zdefiniowane, w związku z czym naliczana jest wspomniana 1,5-krotność rocznej składki ubezpieczenia i jak ma się ona do innych opłat określonych w OWU. Pozwany przewidział dla ubezpieczającego swoistą sankcję za rozwiązanie umowy, bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami, przy czym owo zastrzeżenie ma charakter uniwersalny, tzn. jest całkowicie niezależne od wartości posiadanych przez ubezpieczającego jednostek uczestnictwa.

Pomimo szerokiego uzasadnienia odpowiedzi na pozew, pozwany nie wskazał, jakie koszty musi ponieść w związku z rozwiązaniem umowy. Nie przedstawił jakiegokolwiek wyliczenia co do kosztów poniesionych w związku z konkretną, zawartą z powodem umową, w tym też nie wskazał kosztów wynikających z wcześniejszego zakończenia umowy, wskutek zaprzestania przez powoda zapłaty składek. Pozwany, który prowadzi działalność ubezpieczeniową i inwestycyjną powinien liczyć się z możliwością wystąpienia ryzyka polegającego na braku zapłaty składki od ubezpieczonego. Obowiązek uiszczenia opłaty likwidacyjnej i opłaty od wykupu w wysokości ponad wypracowany zysk należy uznać za niedozwolone postanowienie umowne, a w konsekwencji należy wyeliminować wskazane postanowienie ze stosunku prawnego jako bezskuteczne *ex lege* (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2013 r. I CSK 408/12, Lex nr 1311834). Prowadzi to do konstatacji, iż strona pozwana nie była uprawniona do pomniejszenia wypłacanej powodowi kwoty o kwotę 9.000 opłaty likwidacyjnej. Naliczenie 1,5-krotności rocznej składki nie ma też charakteru świadczenia odszkodowawczego. Należy przyjąć, iż zakwestionowane postanowienie wzorca podpada pod dyspozycję art. 385³ pkt 17 k.c. Przedmiotowe postanowienie narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejście przez pozwanego znacznej części środków w postaci pomniejszenia świadczenia należnych powodowi, niezależnie od tego, czy zakwalifikuje się je jako swego rodzaju „odstępne”, czy też jako sankcję finansową – w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez pozwanego wydatków.

W orzecznictwie jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącem naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (vide m.in.: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lipca 2014 r., VI ACa 1313/13, LEX nr 1504530).

W ocenie Sądu postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, w szczególności w zakresie uprawniającym pozwanego do pomniejszania kwoty wartości polisy przeznaczonej do wypłaty o opłatę za całkowity wykup wartości polisy w części, w kontekście regulacji art. 385¹ § 1 k.c., stanowią co najmniej klauzulę niedozwoloną, a można nawet stwierdzić ich nieważność na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Pozwany nie miał podstaw ani w postanowieniach łączącej strony umowy, ani w bezwzględnie obowiązujących przepisach prawa, aby pobierać od powoda zatrzymaną kwotę i czynność tą należy uznać za sprzeczną z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 405 w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.000 zł. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu i treścią art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Ponieważ żądanie zawrotu świadczenia nienależnego jest zobowiązaniem bezterminowym, jego wymagalność zależy od działania wierzyciela, tj. wezwania dłużnika do zapłaty. W przedmiotowej sprawie powód wezwał pozwanego do zapłaty spornej kwoty w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Wobec doręczenia pisma w dniu 3 sierpnia 2017 r., zakreślony w wezwaniu termin minął bezskutecznie w dniu 11 sierpnia 2017 r. Od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, wskutek czego winien zapłacić powodowi odsetki od spornej kwoty (pkt I wyroku).

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. Ponieważ pozwany przegrał proces w całości, należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 2.267 zł (1800 zł + 17 zł + 450 zł) (pkt II wyroku).

Z tych wszystkich powodów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Paweł Juszczyżyn